

SKAUT

ISSN 1898-7729



HARGERSKIE PISMO HISTORYCZNE • KWARTALNIK • TARNÓW • GRUDZIEŃ 2020 r. • ROK XVI • NR 4 [62]



St. Tondos pinx.

Wesołych Świąt.

Redakcja „Skauta” zamyka szesnasty rok działalności wydaniem sześćdziesiątego drugiego numeru pisma. W treści znalazł się ostatni odcinek artykułu prof. Jerzego Węgierskiego o konspiracji harcerskiej we Lwowie w okresie II wojny światowej. Zamieszczone zostały kolejne materiały o sztandarach harcerskich. Ciekawy jest tekst druha Dariusza Morsztyna o Harcerskiej Republice Ściborskiej i wznoszonym tam Muzeum Ruchu Puszczańskiego. Choć ta inwestycja budowana jest z wielkim zaangażowaniem pomysłodawcy, to jednak problemy natury finansowej spowalniają te działania. Stowarzyszenie Harcerski Ruch Ochro-

ny Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu niestety nie jest beneficjentem rządowego



OD REDAKCJI

programu wsparcia rozwoju organizacji harcerskich i skautowych na lata 2018–2030.

31 grudnia 1920 roku ukonstytuował się ostatecznie Związek Harcerstwa Polskiego. Miało to miejsce w trakcie pierwszego Zjazdu Walnego w Warszawie. *Została wówczas przyjęta deklaracja dawnych dzielnicowych organizacji harcerskich, że uważają swoją odrębność za skończoną, całkowicie podporządkowując się jednolitemu Związkowi Harcerstwa Polskiego i jego władzom* (W. Błażejewski, *Historia Harcerstwa Polskiego. Zarys ogólny*. Warszawa 1935, s. 190). Długi, bo trwający kilka lat proces zjednoczeniowy, zakończył się przyłączeniem do ZHP Skautingu lwowskiego, dotąd podporządkowanemu Polskiemu Towarzystwu Gimnastycznemu Sokół. Stało się to sto lat temu. Według mnie, to właśnie ten moment harcerskiej historii należy szczególnie uwypuklić. Nikt już jednak raczej nie będzie w tym roku świętował tej rocznicy. Obchody odbyły się dwa lata temu w Lublinie. Obecnie ZHP stoi przed dziejowym wirażem. Wybór nowych władz ma się dokonać na wiosnę przyszłego roku w czasie kolejnego Zjazdu ZHP.

Niejednoznaczność datowania setnej rocznicy powstania ZHP w ostatecznym kształcie, skłania do zajęcia się problemem datowania początków działalności skautowej na ziemiach polskich, a szczególnie we Lwowie. Wielu badaczy i autorów publikacji harcerskich z lat trzydziestych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, ale i obecnych, wciąż wskazuje 1910 rok, jako ten początkowy. Nawet we współczesnych pracach licencjackich i magisterskich znajdujemy tę datę w tytule, choć w treści autorzy nie odwołują się do jakichkolwiek poczynań w tym roku. Na fakt ten nie zwracają uwagi promotorzy prac jak i redaktorzy publikacji. Na łamach „Skauta” parokrotnie poruszane było to zagadnie.

W przyszłym roku, z okazji 110 rocznicy wydania pierwszego rozkazu organizacyjnego we Lwowie, a podpisanego przez Andrzeja Małkowskiego, postaramy się ukazać w kilku aspektach datę 22 maja 1911 roku, jako tę najpierwszą i najważniejszą w dziejach Skautingu polskiego. Tym samym przypomniana zostanie pierwszoplanowa rola A. Małkowskiego, jaką odegrał, jako założyciel nowego ruchu. ■

Marek Popiel

*Spokojnych, zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku,
swym czytelnikom, sympatykom
oraz autorom i współredaktorom*



życzy

Marek Popiel
red. „Skauta”

Na okładce: Stanisław Tondos, *Karta pocztowa, Lwów, kaplica Boimów*,
Wydawnictwo Salonu Malarzy Polskich, Kraków, [1909].

SKAUT. HARCERSKIE PISMO HISTORYCZNE © ISSN 1898-7729

Redakcja: **Lesław Dall** - Zakopane, **Wiesław Kukla** - Poznań, **Marian Miszczuk** - Warszawa, **Marek Karpiński** - Tarnów, **Marek Popiel** (red. naczelny, odpowiedzialny i wydawca). Adres redakcji: ul. Krakowska 42/9, 33-100 Tarnów, tel. 530 324 027 • skaut.tarnow@gmail.com • www.skaut.tarnow.pl • „SKAUT” jest harcerskim pismem niezależnym • Wszelkie prawa zastrzeżone ©1996-2020 • Przedruk za zgodą redakcji, za wskazaniem autora i źródła tekstu • Nadesłane materiały redakcja publikuje nieodpłatnie • Redakcja zastrzega sobie prawo adiuścacji nadesłanych tekstów, dokonywania skrótów i zmian • Publikowane teksty nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem redakcji • Przedsięwzięcie o charakterze non profit •

LWOWSKA HARCERSKA KONSPIRACJA 1939–1949 (5)

Bojowa Organizacja Wschód 1943–1944

Czwartą organizacją konspiracyjną harcerską, której zawiązki powstały we Lwowie, była Bojowa Organizacja Wschód (BOW), organizacja o zabarwieniu sanacyjnym, związana – jeżeli chodzi o teren lwowski – z grupą ppłk. dypl. Jana Sokołowskiego ps. *Trzaska*, należąca do Konwentu Organizacji Niepodległościowych (KON).

Według relacji komendanta BOW, hm. Bronisława Jastrzębskiego i opublikowanych informacji o tej organizacji, historia jej powstania sięga lat 1939–1940. Inicjatorami utworzenia organizacji byli instruktorzy harcerscy, a wśród nich późniejszy komendant, phm. B. Jastrzębski, wówczas używający pseudonimu *Jacek*. Zebranie organizacyjne odbyło się w Warszawie czy też w Ursusie pod Warszawą, w ostatnich dniach października 1939 roku. Jako zadanie przyjęto walkę o wyzwolenie całkowite Ojczyzny i utrzymanie Ziemi Wschodnich przy Rzeczypospolitej Polskiej.

Organizacji nadano strukturę wojсковą. Na zebraniu odbytym w kwietniu 1940 roku rozpoczęto tworzyć plutony. Natychmiast wszczęto rozmowy na temat scalenia z Związkiem Walki Zbrojnej, ale wobec powściągliwego stanowiska tej organizacji związali się ze Związkiem Odbudowy Rzeczypospolitej (ZOR). Ze względu na nieodpowiadający im kierunek polityczny, wycofali się jednak z ZOR wiosną 1941 roku. Od września 1941 roku BOW rozpoczęła tworzyć na terenach wschodnich konspiracyjne ekspozytury i oddziały. Scalenie z Armią Krajową nastąpiło w czerwcu 1943 roku. Rozkaz scaleniowy gen. Stefana Roweckiego ps. *Grot*, z 29 czerwca 1943 roku, był być może ostatnim przez niego podpisa-



Hm. Bronisław Jastrzębski.

nym – nazajutrz został aresztowany. BOW zastrzegła sobie swego rodzaju autonomię, polegającą na wykorzystaniu jej do działalności *wychowawczo-społecznej na terenach Ziemi Wschodnich*. We wrześniu 1943 roku phm. B. Jastrzębski, ps. *Damazy* wszedł też do Głównej Kwatery Szarych Szeregów¹.

Stanisław Broniewski pisze o BOW jako o zorganizowanej przez harcerzy i podporządkowanej AK, a rozwijającej się aktywnie głównie na Białostocczyźnie, ale sięgającej i do innych terenów Wschodniej Polski. Po scaleniu z Szarymi Szeregami, podharcemistrz – a wkrótce harcmistrz – Jastrzębski został kierownikiem Wydziału Wschodniego Głównej Kwatery, a jednostki organizacyjne w terenie weszły – według S. Broniewskiego – do poszczególnych chorągwi wschodnich;

¹ Centralne Archiwum KC PZPR: 203/1– 11, k. 14, 18; Tadeusz Tarnogrodzki, Ryszard Tryc, *Polskie organizacje konspiracyjne w kraju w latach 1939–1945. Krótki informator encyklopedyczny*, Cz. I, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Warszawa, 1966, nr 4, s. 253.

dotyczyło to jednak przede wszystkim Chorągwi Białostockiej².

Zamierzając zorganizować BOW również na terenie Małopolski Wschodniej, phm. *Damazy* (a wówczas zdaje się *Grzybowiski*) dotarł do Lwowa wkrótce po zajęciu go przez wojska niemieckie. Jednak wobec atmosfery zastraszenia, panującej jeszcze wówczas we Lwowie, nie udało się, jak można sądzić, zorganizować jakiegokolwiek zawiązku BOW³.

Dopiero przypuszczalnie w 1943 roku hm. Jastrzębski nawiązał za pośrednictwem kpt. Zygmunta Hempla ps. *Łukasz*, organizatora KON, kontakt z ppłk. Sokołowskim ps. *Jan*, *Trzaska* i współpracującą z nim Jadwigą Tokarzewską ps. *Teresa*, siostrą stryjeczną gen. Michała Tokarzewskiego-Karaszewicza. Skontaktowali się oni z 23-letnim kpr. pchor. Stanisławem Ropuszyńskim ps. *Czesław*, dowódcą plutonu w rejonie I Dzielnicy Śródmieście Inspektoratu Lwów – miasto AK, który prawdopodobnie był wcześniej w organizacji ppłk. Jana Sokołowskiego i namówili go, by zorganizował grupę mającą się zająć wydawaniem czasopisma BOW. Tak doszło do powstania lwowskiego organu BOW – dwutygodnika „Na strazy Grodów Czerwieńskich”. Czy poza grupką osób, które wydawały to czasopismo, pozyskano jeszcze jakichś innych ludzi do BOW, nie wiadomo, ale w jednym z meldunków lwowskiej AK z lipca lub sierpnia 1943 roku znalazła się wzmianka o istnieniu BOW na terenie Okręgu AK Lwów *Dukat*⁴.

² Stanisław Broniewski, *Całym życiem. Szare Szeregi w relacji naczelnika*, Warszawa, 1983, s. 256–257

³ Relacja Bronisława Jastrzębskiego (w zbiorach Jerzego Węgierskiego – w Ossolineum).

⁴ CA KC PZPR: 203/XV – 8, k. 72; relacje Bronisława Jastrzębskiego, Zofii Maurer-Kniszowej i Stanisława Ropuszyńskiego (w zbiorach J. W. – w Ossolineum).



Franciszek Maurer, ps. *Zyndram*.

Dwutygodnik „Na straży Grodów Czerwieńskich”, czasopismo powielane na 4–5 stronach formatu A4, zaczęło przypuszczalnie ukazywać się w 1943 roku. Numery z 1944 roku, które się zachowały, mają podany rok wydania II. Wychodziło w nakładzie 60–80 egzemplarzy. Do czasopisma pisał artykuły m.in. pchor. Stanisław Ropuszyński. „Na straży Grodów Czerwieńskich” powielala Brygida Kołciowa (z d. Niemcówna), w lokalu w rejonie ul. L. Sapiehy. Winietę narysował student architektury Franciszek Maurer, ps. *Zyndram*, który w 1943 roku po śmierci gen. Władysława Sikorskiego, załatwił wykonanie techniką światłodrukową, w firmie niemieckiej, gdzie pracował, wklejkę



Strona tytułowa czasopisma.

z fotografią ze spotkania gen. W. Sikorskiego z prezydentem Franklinem Delano Rooseveltem. Kolportażem zajmowała się bliżej nieznana Tokarska (może Tokarzewska?).

5 listopada 1943 roku B. Kołciowa wraz z córką Danutą, została aresztowana przez gestapo, przypuszczalnie wskutek donosu sąsiadki. Podczas rewizji znaleziono egzemplarze czasopisma oraz pistolet. Pomimo to, obie zwolniono w lutym 1944 roku, podobno zostały wykupione przez organizację⁵.

Ostatni zachowany numer „Na straży Grodów Czerwieńskich” pochodzi z 17 czerwca 1944 roku. Kto powiełał czasopismo po aresztowaniu B. Kołciowej, nie wiadomo.

BOW wydawała jeszcze drugie czasopismo: *Na wschodnim posterunku*, gdzie chyba tylko dla kamuflażu podawano jako miejsce wydawania Lwów. Czasopismo to było kolportowane na terenie Białostoczczyzny i we Lwowie, a powielane było podobno w Warszawie, przy ul. Jasnej. W wydawnictwie byłych członków BOW z 1983 roku zreprodukowano winietę tego czasopisma, podając jako miejsce wydania – niezgodnie z oryginalnymi numerami – Białystok⁶.

Czerwone Harcerstwo 1943-1944

Pierwsza wiadomość o Czerwonym Harcerstwie we Lwowie pochodzi ze *Sprawozdania informacyjno-politycznego* za sierpień-wrzesień 1943 roku Wydziału Bezpieczeństwa Oddziału IX sztabu Komendy Obszaru nr 3 AK, w którym czytamy: *Pod egidą [...] reprezentacji [PPS – przyp. J. W.] organizowane jest czerwone harcerstwo, dla którego wydano 1 września Jednodniówkę dla młodzieży [...]*.

Wymieniona tu jednodniówka *Młodzi idą* jest dziełem Socjalistycznej, pt. „Młodzi idą” jest

⁵ Relacje Danuty Kołciówny-Borkowej i Franciszka Maurera (w zbiorach J. W. – w Ossolineum).

⁶ S. Broniewski, *Całym życiem...*, s. 256–257; Lucjan Dobroszycki, *Centralny katalog polskiej prasy konspiracyjnej 1939–1945*, Warszawa, 1962, poz. 465; Halina Nowosad-Łapatiew, Władysław Mroczkowski, *Polska prasa konspiracyjna 1939–1945*, Warszawa, 1979, poz. 407; Piotr Stachewicz, *Parasol*, Warszawa, 1984, s. 655.

⁷ Archiwum Franciszka Kotuli w Rzeszowie: Wydż. Bezp. *Sprawozdanie informacyjno-polityczne za sierpień-wrzesień 1943*.



Phm. Halina Jacuńska-Ogrodzińska.

notowana w katalogach prasy konspiracyjnej, przy czym w katalogu Haliny Nowosad-Łapatiew i Władysława Mroczkowskiego słusznie ujęto ją odrębnie – bez podania miejsca wydania – od wydawanego w 1944 roku w Warszawie miesięcznika o takim samym tytule, natomiast L. Dobroszycki błędnie łączy obie te pozycje w jedną. Że jednodniówkę z 1 września 1943 roku wydano we Lwowie, wynika z jej treści, w której m.in. powiedziano na str. 2: *[...] tu na ulicach i przedmieściach Lwowa. Poza tym jednodniówka ma w nagłówku godło podobne jak bezsprzecznie wydawane we Lwowie pod firmą socjalistycznej organizacji Wolność Równość Niepodległość (WRN) czasopismo Wiadomości polityczne. W jednodniówce „Młodzi idą” komenda Czerwonego Harcerstwa lwowskiego składała podziękowanie podziemnym socjalistycznym Komitetom Fabrycznym za pomoc w organizowaniu grup młodzieżowych i opiekę nad nimi*⁸.

W kilka miesięcy później w *Sprawozdaniu sytuacyjnym służby informacyjnej Okręgowej Delegatury Rządu we Lwowie* (krypt. Wino, Iskra) za tydzień 8–15 stycznia 1944 roku podano: *Od IV 1943 działało na terenie Lwowa Czerwone Harcerstwo. Liczy ono obecnie około 80 osób. Ze starszych Czerwonego Harcerstwa rekrutują się człon-*

⁸ L. Dobroszycki, *Centralny katalog...*, poz. 429, 946; H. Nowosad-Łapatiew, W. Mroczkowski, *Polska prasa...*, poz. 364, 365, 839.

kowe tzw. *Komórki Małego Sabotażu używani do kolportażu pism, naklejania ulotek, jako łącznicy, gońcy itd.*⁹

Jak już wspomniano, Lwów był zdaje się jedynym miastem w Polsce, w którym zorganizowano konspiracyjne socjalistyczne Czerwone Harcerstwo, podobnie zresztą, jak i Komitety Fabryczne. Czerwone Harcerstwo tylko nazwą nawiązywało do przedwojennego Czerwonego Harcerstwa, którego członkowie w ciągu czterech lat wojny, do 1943 roku, zdążyli już osiągnąć wiek dojrzały i wchodzili do organizacji wojskowych¹⁰.

Inicjatorami zorganizowania Czerwonego Harcerstwa we Lwowie byli harcerze: Halina Jacuńska (później żona Przemysła-

⁹ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, rękopisy: 16599/II, k. 24–64.

¹⁰ Kazimierz Wojciechowski (red.), *W gromadach Czerwonego Harcerstwa. Wspomnienia*, Warszawa, 1982, s. 219–222.

wa Ogrodzińskiego) ps. *Wanda*, oraz Jerzy Fiderer ps. *Kuba*. Pełnili oni funkcje instruktorów, choć harcerskie uprawnienia miała tylko p.hm. H. Jacuńska, zaś J. Fiderer był instruktorem z potrzeby. Dlatego pisał w swym sprawozdaniu z wizytacji we Lwowie w styczniu 1944 roku wizytator Szarych Szeregów, hm. Ryszard Zarzycki ps. *Artur Lempicki: Przeprowadziłem rozmowy z gro-nem kierowniczym Czerwonego Harcerstwa. Podłączenie ich do nas byłoby możliwe, gdyby posiadali tam porządnego instruktora*. R. Zarzyckiego interesowały oczywiście jedynie drużyny męskie¹¹.

Oboje instruktorzy, *Wanda* i *Kuba*, zajęli się niemającymi należytej opieki dziećmi z ciężko pracujących rodzin robotniczych. Byli to chłopcy i dziewczęta w wieku 14–15 lat i mniej. Zbiórki odbywały się dwukrotnie w tygodniu. W grupkach po dwóch–trzech

¹¹ AFM: III, t. 3, nr 145, f. 6

zabierali ich instruktorzy najczęściej poza miasto – np. na wzgórze Kaiserwaldu – by tam prowadzić normalne zajęcia harcerskie, organizować gry, uczyć topografii, spostrzegawczości itp.¹²

Praca zakończyła się wraz z wyparciem Niemców ze Lwowa. Zostały aresztowane kierownictwa Komitetów Fabrycznych, aresztowany został też J. Fiderer, którego jednak zwolniono na interwencję władz lubelskich. Wyjechał do Lublina. H. Jacuńska, pod pseudonimem *Krystyna* była sekretarką Adama Ostrowskiego, Okręgowego Delegata Rządu. Uniknęła aresztowania, ostrzeżona z okna mieszkania A. Ostrowskiego, przez jego małego synka¹³. ■

J. Węgierski

¹² Relacje Adama Bąka i Haliny Jacuńskiej-Ogrodzińskiej (w zbiorach J. W. – w Ossolineum).

¹³ Relacja Haliny Jacuńskiej-Ogrodzińskiej (w zbiorach J. W. – w Ossolineum).

Marek Popiel

PODSUMOWANIE

Zakończyliśmy druk artykułu *Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949* autorstwa prof. Jerzego Węgierskiego. Pierwotny tekst ukazał się w „Roczniku Tarnowskim” w 1996 roku¹. Od tego czasu nie udało się istotnie pogłębić wiedzy na ten temat. Natomiast zostały napisane i uzupełnione biografie niektórych bohaterów artykułu. Każda nowa informacja, pozyskana obecnie, jest niezwykle ważna. Powinna jednak być konfrontowana z innymi źródłami, aby nie powieść błędów lub przeinaczeń.

W tym miejscu zachodzi konieczność sprostowania istotnej dezinformacji jaka znalazła się w opracowaniu: *Wspomnienia harce-*

*rzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku*². W swej relacji, Tadeusz Drechsler podał, że hm. Aleksander Szczęścikiewicz przestał pełnić funkcję komendanta Lwowskiej Chorągwi Harcerzy jesienią 1938 roku. Do tego stwierdzenia odniósł się negatywnie w 2 przypisie J. Wojtycza, redaktor książki. Rozkazy lwowskiej chorągwi z 1938 i 1939 roku, jednoznacznie przeczą temu twierdzeniu, gdyż były podpisywane przez hm. A. Szczęścikiewicza. Zatem nie ma mowy o zmianie komendanta chorągwi w tym czasie. W swym biografii (s. 19) T. Drechsler podaje, że był p.o. komendanta chorągwi od kwietnia 1939 roku, a we wrześniu tego roku komendantem. To tak-

że, w świetle posiadanych rozkazów, jest nieprawdą. W tym bowiem czasie T. Drechsler był komisarzem Pogotowia Harcerskiego, a hm. A. Szczęścikiewicz komendantem chorągwi, co wyraźnie widać na Legitymacjach Pogotowia Harcerskiego, których reprodukcje zamieszczono we wzmiankowanej książce.

Ten przykład pokazuje, z jaką ostrożnością należy podchodzić do wszelkich relacji świadków wydarzeń, zwłaszcza, gdy były one spisane wiele lat później.

Z dzisiejszej perspektywy należy spojrzeć na konspirację harcerską, szczególnie we Lwowie, przez pryzmat osób, które działały w Harcerstwie bezpośrednio przed wrześniem 1939 roku. Należy uwzględnić także działalność w Pogotowiu Harcerskim oraz udział harcerzy w obronie Lwowa, aż do wkroczenia wojsk sowieckich do miasta 22 września 1939 roku, w 1 kompanii harcerskiej pod dowództwem por. Zbigniewa Czekańskiego. Bo to z tych kadr, w sposób spontaniczny, tworzyły się w różnym czasie organizacje opisane przez prof. J. Węgierskiego.

Redakcja „Skauta” włączy się w każdy projekt, upamiętniający harcerzy działalność konspiracyjną harcerzy we Lwowie. ■

M. Popiel

¹ Jerzy Węgierski, *Lwowska harcerska konspiracja 1939–1949*, „Rocznik Tarnowski”, Tarnów, 1996, s. 63.

² Janusz Wojtycza [red.], *Wspomnienia harcerzy – uczestników obrony Lwowa we wrześniu 1939 roku*, Kraków 2002.

Marek Popiel

O SZTANDARACH HARCERSKICH

Posiadanie sztandaru przez drużyny harcerskie, hufce, chorągwie oraz władze związkowe, wiązało się z przyjęciem kilku istotnych obowiązków wynikających z dawnych tradycji rycerskich i wojskowych. Pod sztandarami gromadzono się w okresie pokoju i w bitwach. Powiewający sztandar był synonimem chwały i odnoszonego zwycięstwa. Harcerski system wychowawczy i emocje temu towarzyszące, zwłaszcza w trakcie przyrzeczeń, zobowiązań instruktorskich i uroczystości, zaszczyślał oraz rozwijał w młodzieży wielkie pokłady patriotyzmu i umiłowania Ojczyzny. Przykładów na to nie brakuje, zwłaszcza w wojennej historiografii Harcerstwa.

Dotknięcie tej problematyki prowokuje do zadania szeregu pytań: ile i jakie jednostki harcerskie (zwłaszcza te przed 1939 rokiem) posiadały sztandary? Ile z nich przetrwało? Jakie były ich losy? Na łamach „Skauta” zostały opowiedziane historie sześciu sztandarów¹. Wydaje się, że nastał czas najwyższy, by zająć się problematyką sztandarów w skali całego Harcerstwa. Największy ich zbiór znajduje się w Muzeum Harcerstwa w Warszawie (ponad 300). Znaczna ilość sztandarów została przekazana przez różne

przedwojenne środowiska do klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Wiele sztandarów można odszukać w inwentarzach muzeów, znajdują się także w szkołach, izbach pamięci, jednostkach harcerskich i w zbiorach osób prywatnych oraz u kolekcjonerów.

Jak dotąd, brak jest całościowego zestawienia jednostek harcerskich, które po-

względów finansowych i organizacyjnych. Zaszczytem było zostać matką lub ojcem chrzestnym sztandaru. Nie mniejsze odczucia mieli chorążowie i członkowie pocztów.

Prace nad utworzeniem zbiorczego zestawienia sztandarów można rozpocząć częściowo – na przykład chorągwiami. Rozwiązaniem technicznych i organizacyjnych może być wie-



Defilada drużyn harcerskich w Krakowie przed gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym, 6 sierpnia 1939 r. Zbiory: Narodowe Archiwum Cyfrowe. Sygnatura: 1-P-1613-144.

¹ Lesław Dall, *Jan Kasprzowicz „Rozkaz”*, „Skaut. Harcerskie Pismo Historyczne”, Tarnów, kwiecień 2017, nr 2 [46] s. 8; Grażyna Broniewska, *Historia sztandaru XV Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. Andrzeja Małkowskiego*, grudzień 2017, nr 5 [49], s. 8; L. Dall, *Sztandar Kompanii Skautowej 6 pułku piechoty Legionów Polskich*, „Skaut”, Tarnów, luty 2018, nr 1 [50], s. 5; L. Dall, *Sztandar lwowskiej Chorągwi Harcerzy ZHP z 1933 roku*, „Skaut”, Tarnów, maj 2019, nr 2 [56], s. 8; M. Popiel, *Poświęcenie sztandaru I Lwowskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki*, „Skaut”, Tarnów, listopad 2019, s. 12; L. Dall, *Sztandar Krakowskiej Chorągwi Męskiej Związku Harcerstwa Polskiego z 1922 roku*, „Skaut”, Tarnów, 22 lutego 2020, s. 13.

siadały swoje sztandary, jak i ewidencji sztandarów. Dla hufców i drużyn, posiadanie sztandaru stanowiło wyznacznik sprawności organizacyjnej i zaangażowania w życie społeczności lokalnej. Inna, bardziej reprezentacyjna rola, była przypisana do sztandarów będących w posiadaniu przez chorągwie. Sztandary były fundowane przez Koła Przyjaciół Harcerstwa, Komitety Rodzicielskie przy szkołach, Koła Rodzin Wojskowych, Kolejowych itp. Dla tych środowisk przekazanie sztandaru jednostce harcerskiej było niezwykle ważnym wydarzeniem. Przygotowywano się do uroczystości czasem dość długo ze

le różnych. Ważne, aby dało się je ujednoczyć i w przyszłości połączyć w wersji elektronicznej lub pod postacią publikacji książkowej. Duże pole do działania mają uczelnie, które poprzez propozycje tematów prac licencjackich lub magisterskich, mogą stymulować badania nad tymi zagadnieniami. Materiałów jest sporo. Należy zacząć od ponownego przeglądu zachowanych kronik harcerskich, zasobów archiwalnych oraz prasy lokalnej, gdzie można natrafić na relacje z przekazywania sztandarów. Warto wydobyć opisane tam historie i przywrócić je współczesności. ■

M. Popiel

Lesław Dall

SZTANDAR II MĘSKIEJ DRUŻYNY HARCERSKIEJ IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI W PŁOCKU Z 1920 ROKU

W Muzeum Szkolnym Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku, zwanym popularnie Małachowianką, eksponowany jest niezwykle sztandar harcerek. Jest to najstarszy sztandar harcerek w Płocku i należał do II Męskiej Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki. Drużyna powstała jesienią 1915 roku i działała terenie II Gimnazjum Męskiego Polskiej Macierzy Szkolnej, od 1921 roku po upaństwowieniu, Gimnazjum Państwowego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku¹.

Uwagę zwraca niezwykle kształt sztandaru – wydłużonego prostokąta składającego się z dwóch części: głównej kwadratowej i pionowej prostokątnej zakładki.

Na awersie, na czerwonym tle widnieje srebrzysty krzyż harcerek i wokół mocno już zatarty i niepełny napis: BÓG I OJCZYŻNA [II] DRUŻYNA HARCERSKA W PŁOCKU 22 STYCZNIA 1920 R. [CZUWA], a na zakładce portret Tadeusza Kościuszki.

Na rewersie, na czerwonym tle widnieje orzeł biały ze złotą koroną i wokół mocno

już zatarty i niepełny napis: BOGURODZICA DZIEWICA BOGIEM SŁAWIENA MARY-



Awers i rewers sztandaru. Zbiory Muzeum Szkolnego Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.

¹ Dzieje drużyny i sztandaru udokumentował i opisał hm. Cezary Gedroyć; zob. C. Gedroyć, *Przyczynek do dziejów drużyny harcerek przy gimnazjum i liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego* [w:] *Małachowianka. Dzieje najstarszej z istniejących polskich szkół Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku*. Red. Wiesław Koński, Płock, 2000, s. 415–429; C. Gedroyć, *Przyczynek do dziejów drużyny harcerek przy Liceum Marsz. Stanisława Małachowskiego w Płocku i Szkic historii sztandaru drużyny harcerek przy Liceum um. Marsz. Stanisława Małachowskiego w Płocku* [w:] *Dzieje harcerstwa płockiego 1912–2012. Studia i materiały pod redakcją hm. Benedykta Sandomierskiego i phm. Michała Kacprzaka*, Płock, 2013, s. 183–196, 298–304.



Poczet sztandarowy 89 MDH (dawnej 2 DH), sierpień 1928 r.
Zbiory: Mazowieckie Muzeum w Płocku, sygnatura MMP 6824/35

JA TWEGO [SYNA GOSPODZINA] MATKO ZWOLENA MARYJA ZYSZCZY NAM [SPUŚCI NAM KIRIELEJSON?], na zakładce wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej.

i starożytnej kaplicy II gimn. męskiego w Płocku po odprawionej o godz. 9 rano Mszy św., prefekt tejże uczelni ks. H. Godlewski² dokonał poświęcenia sztandaru 2 drużyny męskiej



89 MDH z Małachowianki ze sztandarem, ok. 1934–1935 r.
Zbiory: Mazowieckie Muzeum w Płocku, sygnatura MMP S 15023.

Drzewce wraz z pamiątkowymi gwoźdźmi nie zachowały się.

Uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru związana była z 57. rocznicą wybuchu powstania styczniowego i zgodnie z ówczesną tradycją odbyła się w najbliższą niedzielę, czyli 25 stycznia 1920 roku. Kronikarski opis uroczystości zamieścił „Kurjer Płocki”: *W niedzielę dn. 25 bm. w pięknej*

harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki.

Po dokonanej ceremonii ks. prefekt wygłosił gorące okolicznościowe przemówienie,

² Henryk Godlewski (1886–1946), ksiądz katolicki, w latach 1915–1939 katecheta (prefekt) II Gimnazjum Męskiego Polskiej Macierzy Szkolnej, po upaństwowieniu w 1921 r. Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.

w którym podkreślił trzy zbiegające się z tym momentem chwile historyczne: Obchód powstania styczniowego, rewindykację Ziemi Polskich na Zachodzie i powołanie do życia przez Naczelnika Państwa, zgniecionej przez Mikołaja I-go, krzyża „Virtuti Militari”.

Te trzy uroczystości niech będą symbolem dla członków drużyny, która w dniu tym święci swój sztandar. Niech hasła wypisane na nim „Bóg i Ojczyzna oraz „Czuwaj!”! świecą jej, jak gwiazdy przewodnie.

Po uroczystości kościelnej na podwórzu gimnazjalnym drużyny harcerskie i delegacje utworzyły czworobok, w którym znaleźli się zaproszeni goście. Do zebranych przemówił p. dyr. M. Olszowski³ wzywając gości do dokonania ceremonii wbijania gwoździ w drzewce sztandaru i podpisywania aktu uroczystego. Przedstawiciele władzy, instytucji różnych i prasy dokonali tej ceremonii. Z kolei naczelnik harcerstwa płockiego p. Romanowski⁴ ucałował świeżo poświęcony sztandar przed którym rozpoczęła się defilada.

Dziarsko postępowały drużyny harcerskie wśród chłodnego ale czystego poranka. Powiał lekki wiatr od Wisły. Załopotał i rozwinął się sztandar, ukazując zebrany przepięknej roboty olejnej prof. Czesława Idźkiewicza⁵ dzieło wysoce artystyczne i bogate.

Po jednej stronie błyszczą na niej godła państwowe, Orzeł Biały, Matka Boska Częstochowska i godło harcerstwa, lilia oraz napis: Boga Rodzico Dziewico i.t.d. Po drugiej stronie – widnieje krzyż harcerski, wizerunek Tadeusza Kościuszki i hasło „Bóg i Ojczyzna”, „Czuwaj!”

Zaprzysiężeniem 7 nowych harcerzy uroczystość zakończono⁶.

³ Mieczysław Olszowski (1880–1937), nauczyciel języka łacińskiego, w latach 1918–1934 dyrektor II Gimnazjum Męskiego Polskiej Macierzy Szkolnej, po upaństwowieniu w 1921 r. Państwowego Gimnazjum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku.

⁴ Leon Romanowski, w latach 1920–1921 komendant (inspektor) męskich drużyn harcerskich w Płocku.

⁵ Czesław Idźkiewicz (1889–1951) artysta malarz i pedagog, w latach 1919–1939 nauczyciel rysunków w Państwowym Seminarium Nauczycielskim Męskim w Płocku.

⁶ *Kronika Płocka. Poświęcenie sztandaru harcerskiego*, „Kurjer Płocki”, Płock, 25 stycznia 1920, nr 21, s. 3.



89 MDH, na dziedzińcu Małachowianki, na tle sztandaru drużyny hufcowy hm. Ładysław Żelazowski (x),
lata 30 XX w. Zbiory: Mazowieckie Muzeum w Płocku, sygnatura 6824/39]

W latach 1918–1922 drużynowym był Stefan Górzyński⁷ i to dzięki jego inicjatywie oraz staraniom drużyna otrzymała sztandar. Kto był fundatorem nie udało się ustalić, można się jedynie domyślać, że byli to gospodarze uroczystości, czyli dyrekcja gimnazjum wraz z kołem rodziców.

W 1931 roku, po połączeniu Chorągwi Płocko-Włocławskiej z Chorągwią Mazowiecką nastąpiła w Płocku zmiana numeracji drużyn. Dotychczasowa 2 Płocka Drużyna Harcerska im. Tadeusza Kościuszki zmieniła nazwę na 89 Mazowiecką Drużynę Harcerską im. Tadeusza Kościuszki. Sztandar przechowywano w izbie harcerskiej w gimnazjum. Towarzyszył drużynie w ważnych wydarzeniach, defiladach i uroczystościach do 1939 roku. Po raz ostatni uczestniczył w manifestacji patriotyczno-antwojennej, która odbyła się 31 sierpnia 1939 roku w Płocku na Placu Gabriela Narutowicza. Ponieważ

wiecz zakończył się wieczorem, a budynek gimnazjum był już zamknięty, chorąży Zdzisław Kisiel zabrał sztandar do domu.

1 września 1939 rok nastąpił atak Niemiec na Polskę i bombardowanie Płocka. Około 7 września, wraz z cofającymi się oddziałami Wojska Polskiego, wielu mieszkańców Płocka opuszcza miasto kierując się do Warszawy. Zdzisław Kisiel uciekając wraz z rodziną zabrał z sobą sztandar drużyny. Po dotarciu do Warszawy zatrzymuje się w podziemiach tzw. Galerii Luksemburga. Po kapitulacji Warszawy wraca do Płocka, który został włączony bezpośrednio do III Rzeszy. Sztandar został ukryty w pracowni usług malarskich w domu u zbiegu ulic Misjonarskiej i Padlewskiego, a później przeniesiony do innego zakładu rzemieślniczego przy ul. Padlewskiego, bliżej koszar 4 pułku strzelców konnych. Ukrywany był przez harcerza Lucjana Majewskiego w magazynku, a następnie w różnych zakamarkach strychu i piwnicy aż do końca okupacji⁸.

Po wojnie, w grudniu 1945 roku, Zdzisław Kisiel przekazał sztandar dyrektorowi szkoły Tadeuszowi Synoradzkiemu. Jeszcze w tym samym miesiącu został on uroczystie przekazany Andrzejowi Frankemu, drużynowemu 89 MDH. Służył drużynie do czerwca 1949 roku, kiedy to prezentowany był na wystawie poświęconej organizacjom młodzieżowym działającym w Małachowiance. Likwidacja ZHP w latach 1949–1950 i odrzucenie całej dotychczasowej tradycji harcerskiej stało się zagrożeniem dla bytu sztandaru. Aby uchronić go przed konfiskatą i ewentualnym zniszczeniem Cezary Gedroyć, drużynowy 89 MDH od lipca 1948 do lutego 1949 roku, ukrył sztandar wraz z dokumentami i pamiątkami drużyny we własnym mieszkaniu, a w 1950 roku, w związku z wyjazdem z Płocka, umieścił w mieszkaniu byłego już harcerza Janusza Kołakowskiego przy ul. Nowej 5 w Płocku. W latach 1951–1957 znajdował się on kolejno w kilku mieszkaniach prywatnych w Płocku⁹.

⁷ Stefan Górzyński, ur. w 1901 r., uczeń Małachowianki, odznaczony Krzyżem Walecznych za obronę Płocka w 1920 r.

⁸ C. Gedroyć, *Szkic historii...*, 2013, s. 191

⁹ *Tamże*, s. 192.

W 1957 roku, po reaktywowaniu ZHP, sztandar został odnaleziony i oddany byłemu komendantowi Hufca Harcerzy w Płocku Ryszardowi Wodzyńskiemu, który z kolei przekazał go dyrektorowi Liceum im. Małachowskiego. W latach 60 sztandar umieszczony został w Szkolnej Izbie Pamięci, a w 1979 roku w Muzeum Szkolnym Małachowianki, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego¹⁰.

W latach 1981–1982 sztandar został poddany gruntownej odnowie w Pracowni Konserwacji Zabytków w Warszawie. Lata służby w drużynie (1920–1939 i 1945–1949) i ukrywanie w bardzo często w nieodpowiednich warunkach (1939–1945 i 1949–1957) spowodowały jego degradację. Był bardzo zniszczony, a jego faktura niepełna i niezupełnie czytelna. Z powodu niemożności odczytania pełnego tekstu napisów na sztandarze przyjęto zasadę pozostawienia wolnych miejsc zamiast nanoszenia domniemanych i nieudokumentowanych słów czy liter. Odtworzono natomiast pierwotną kompozycję malarską. Koszty konserwacji pokryło Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku. Przekazanie odnowionego sztandaru do Muzeum Szkolnego Małachowianki nastąpiło 7 sierpnia 1982 roku. Do pomyślnego przeprowadzenia całego procesu renowacyjnego przyczyniło się wielkie i bezinteresowne zaangażowanie wielu osób, m.in.: Cezarego Gedroycia, Anny Grabowskiej, Heleny Hryczko, Kazimierzy Kawy, Tomasza Kuby Kozłowskiego, Andrzeja Markowskiego, Stanisława Stefańskiego, Stanisława Starczewskiego, Stanisława Tomaszewskiego, Andrzeja Wawrzewskiego i Macieja Zaborowskiego¹¹.

Był trzykrotnie eksponowany na wystawach czasowych – w 1980 roku na wystawie poświęconej działalności 89 MDH zorganizowanej z okazji 800-lecia macierzystej szkoły Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, od kwietnia do 30 września 1981 roku na wystawie 70 lat harcerstwa polskiego w Muzeum Woli w Warszawie i jesienią 1982 roku na wystawie poświęconej 70 rocznicy powstania harcerstwa w Płocku. ■

L. Dall

¹⁰ Tamże, s. 193.

¹¹ Tamże, s. 194; G. Gedroyc, *Przyczynek do dziejów...*, 2000, s. 419–420.

Marek Karpiński

SZTANDAR HUFCA HARCEREK W TARNOWIE Z 1937 ROKU

Uroczyste obchody dwudziestopięcioletnia działalności harcerskiej w Tarnowie odbyły się w 1937 roku. Było to wspólne święto harcerskiego hufca żeńskiego i hufca męskiego, upamiętniające przede wszystkim założenie przez Franciszkę Czernecką¹, w listopadzie 1912 roku I Tarnowskiej Drużyny Skautek im. Emilii Plater przy Szkole Wydziałowej im. Cesarza Franciszka Józefa I w Tarnowie². Natomiast harcerze upamiętniali w czasie tych uroczystości początek swojej oficjalnej działalności skautowej, przypadającej na 5 listopada 1911 roku. Wtedy przybył do Tarnowa Andrzej Małkowski, który po wykładzie i ćwiczeniach terenowych, zaakceptował działalność skautową. Drużynowym I Tarnowskiej Drużyny Skautowej im. Zawiszy Czarnego był Stanisław Dubelski³ – nesor tarnowskiego Harcerstwa.

¹ Franciszka Czernecka (1881–1963), nauczycielka, uczestniczka kursu skautowego w Kuźnicach koło Zakopanego od 27 grudnia 1913 r. do 5 stycznia 1914 r., prowadzonego przez A. Małkowskiego (w zastępstwie chorej Olgi Małkowskiej). Siostra Stanisławy Czerneckiej.

² F. Czernecka, *Początki Żeńskiego Harcerstwa w Tarnowie*, „Jubileuszowa Jednodniówka Harcerska 1911–1936”, Tarnów, październik 1937, s. 4.

³ [Andrzej Małkowski], *Przegląd Ruchu. Z objazdu*, „Skaut. Pismo Młodzieży Polskiej”, Lwów, 15 października 1911, nr 1, s. 14; Stanisław Dubelski (1863–1935), nauczyciel w Wyższej Szkole Realnej w Tarnowie, do której uczęszczał A. Małkowski w roku szkolnym 1901/1902, naczelnik II Okręgu Sokolego w Tarnowie, pierwszy drużynowy I Tarnowskiej Drużyny Skautowej im. Zawiszy Czarnego. W latach 1911–14 pierwszy komendant skautowy w Tarnowie. Uczestniczył z A. Małkowskim w Wystawie i Wszzechbrytyjskim Zlocie Skautowym w Birmingham w Anglii w 1913 r.

Organizatorem uroczystego jubileuszu dwudziestopięcioletnia działalności Harcerstwa był licznie reprezentowany przez społeczeństwo Tarnowa Komitet Obchodu. Na jego czele stał ppłk Stefan Leukos-Kowalski⁴ oraz ówczesni hufcowi: phm. Janina Zajac⁵, i kpt. hm. Tadeusz Tomkiewicz⁶. Opracowany program był bardzo bogaty. Został przygotowany w wariantach na dni pogodne i słotne⁷.

W pierwszym dniu obchodów, w sobotę 23 października 1937 roku, drużyny harcerskie z Tarnowa, z Dąbrowy, Żabna, Tuchowa oraz Mościc, zebrały się przed pomnikiem (obecna nazwa to Grób Nieznanego Żołnierza) usytuowanym naprzeciw I Gimnazjum im. K. Brodzińskiego. Na płycie z inskrypcją: NIEZANANEMU ŻOŁNIERZOWI POLSKIE-MU POLEGŁEMU ZA OJCZYZNĘ 1914–1920, złożono wieniec. Następnie komendant hufca odczytał słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego z roku 1923 (Nie udało się ustalić jaki fragment pism J. Piłsudskiego został zacytowany). Po odczytaniu apelu poległych głos zabrał ppłk. Stefan Leukos-Kowalski,

⁴ Stefan Leukos-Kowalski (1891–1940), podpułkownik piechoty Wojska Polskiego, w latach 1936–1939 dowódca 16 Pułku Piechoty w Tarnowie, prezes Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tarnowie, ofiara zbrodni katyńskiej.

⁵ Janina Zajac (1912–1984), harcmistrz, drużynowa I Drużyny Harcerzek im. Emilii Plater w Tarnowie w latach 1929–1931, komendantka Hufca Harcerzek ZHP w Tarnowie w latach 1934–1939, 1945–1947, 1956–1957.

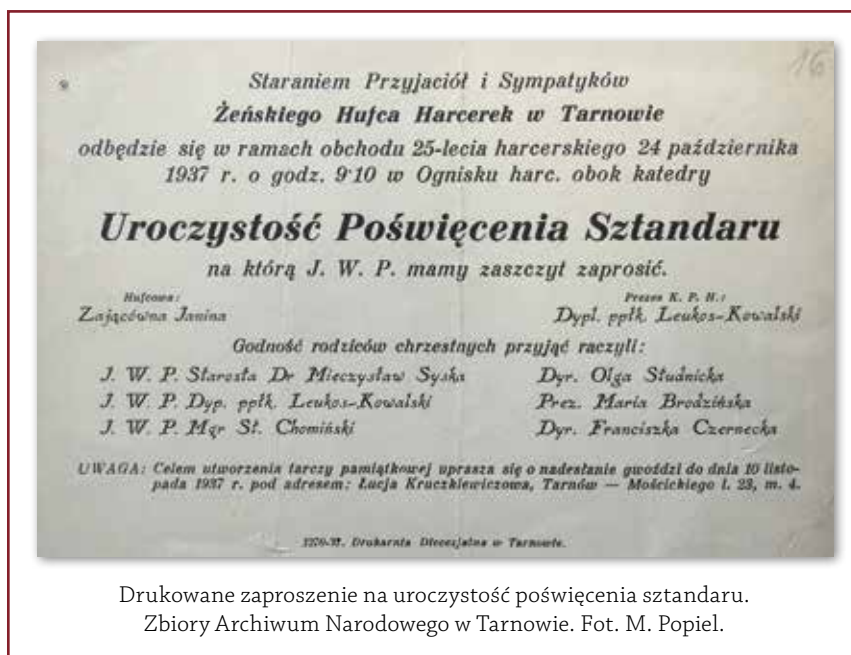
⁶ Tadeusz Tomkiewicz (1901–1972), harcmistrz, komendant Hufca ZHP w Tarnowie w latach 1932–1933 oraz 1935–1937, major piechoty Wojska Polskiego.

⁷ „Okólnik”, Tarnów, 16 października 1937, nr 2/37, s. 1–2.

zwracając się do zebranych wokół pomnika licznie zgromadzonych harcerek, harcerzy, rodziców oraz gości⁸.

Kolejny dzień uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele katedralnym, którą celebrował ks. biskup dr Franciszek Lisowski⁹. Kronikarka hufca tak opisała to wydarzenie: *Kościół katedralny wypełnił się po brzegi młodzieżą harcerską. Popłynęła gorąca pieśń i modlitwa serc harcerskich. Z ambony padają słowa ks. kapelana J. Młoduchowskiego¹⁰, a tam w głębi u stóp ołtarza Pańskiego leży sztandar – sztandar, ma się stać naszym!*¹¹

Punktem kulminacyjnym, zwłaszcza dla hufca żeńskiego, było poświęcenie sztandaru, czego dokonał na placu Katedralnym biskup F. Lisowski, bezpośrednio po nabożeństwie. *Czworobok placu obstawiony zwartymi kolumnami Harcerek i Harcerzy, a dalej ciśnie się liczna publiczność. I oto chwila uroczystego wzruszenia: Druhnna hufcowa przyklękając całuje brzeg sztandaru i odbiera go*



Drukowane zaproszenie na uroczystość poświęcenia sztandaru. Zbiory Archiwum Narodowego w Tarnowie. Fot. M. Popiel.

z rąk pułkownika poczem z kolei wręcza go pocztowi sztandarowemu harcerek.

W skład pierwszego pocztu sztandarowego wchodziły: Zofia Gancarczyk – sztandarowa



Awers i rewers sztandaru Hufca Harcerek w Tarnowie. Wymiary: 94 x 105 [cm]. Reprodukacja M. Karpiński.

⁸ *Jubileusz 25-lecia harcerstwa w Tarnowie*, „Hasło. Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim”, Tarnobrzeg, 29 października 1937, s. 3.

⁹ Franciszek Lisowski (1876–1939), ksiądz rzymskokatolicki, biskup diecezjalny tarnobrzegi w latach 1933–1939.

¹⁰ Józef Młodochowski (1891–1943), ksiądz rzymskokatolicki, kapelan tarnobrzegi harcerstwa w latach 1925–1937.

¹¹ *Kronika Hufca od r. 1932*, Archiwum Narodowe w Tarnowie, sygnatura ZHP B–1/11, k. 162.

Trzy ich twarze płoną wzruszeniem, oczy utkwione w święty sztandar, na którym widnieć wizerunek św. Jerzego, Orzeł Polski, krzyż i słowa: „Ojczyzna, Nauka, Cnota”. Wiadać i niemal słyhać jak serca łomczą pod szarymi mundurkami, gdy dzierżąc sztandar głośno wymawiają słowa: »Przyrzekamy stać wiernie pod tym sztandarem, czcić go i bronić aż do śmierci«¹².

¹² *Tamże*, k. 162–163.

wa, Krystyna Ziomek, Genowefa Jończy oraz Maria Hajdzicka¹³.

Rodzice chrzestnymi sztandaru byli: dr Mieczysław Syska¹⁴, ppłk S. Leukos-Kowalski, mgr Stanisław Chomiński¹⁵, Olga

¹³ *Tamże*, k. 165.

¹⁴ Mieczysław Syska (1898–1972), dr, ostatni przedwojenny starosta powiatu tarnobrzegi w latach 1936–1939.

¹⁵ Stanisław Chomiński (1880–1938), tarnobrzegi aptekarz.



Moment przekazania sztandaru przez hm. Janinę Zając pocztowi sztandarowemu.
Zbiory: Muzeum Okręgowe w Tarnowie. Nr ewidencyjny MT-H-H/P/167.



Program obchodów dwudziestopięciolecia działalności harcerskiej w Tarnowie. Zbiory: Archiwum Narodowe w Tarnowie. Fot. M. Popiel.

Studnicka¹⁶, Maria Brodzińska, F. Czernecka. W uroczystości brały również udział członkinie Chorągwi Krakowskiej Harcererek: hm. Zofia Kottik¹⁷, hm. Irena Mileska¹⁸, hm. Maria Terpliwówna¹⁹ oraz phm. Franciszka Zboziłówna.

Według zaproszenia, fundatorzy mieli nadsyłać pamiątkowe gwoździe, które miały utworzyć tarczę pamiątkową, do 10 listopada 1937 roku. Być może była to omyłka

¹⁶ Olga Studnicka (1877–1957).

¹⁷ Zofia Kottik (1904–1969), harcmistrzyni, komendantka Chorągwi Krakowskiej Harcererek w latach 1937–1939.

¹⁸ Maria Irena Mileska (1908–1988), harcmistrzyni, komendantka Chorągwi Krakowskiej Harcererek w latach 1934–1935.

¹⁹ Maria Terpliwiec-Lewińska (1906–1994), harcmistrzyni, zastępca komendantki Chorągwi Krakowskiej Harcererek w 1938 r.

drukarska, gdyż według *Kroniki Hufca*, uroczyste wbijanie gwoździ do tarczy nastąpiło bezpośrednio po poświęceniu sztandaru. Natomiast według relacji prasowej, nastąpiło to dopiero wieczorem, w sali tarnowskiego Sokola²⁰.

Widowiskowym wydarzeniem dla mieszkańców Tarnowa była [...] *defilada z rozwiniętym na czele nowo poświęconym sztandarem przed władzami państwowymi i harcerskimi. Harcerki zbierają gorące oklaski za dziarską, piękną postawę. Oto maszeruje najstarsza drużyna wędrowniczek w celtach namiotowych, inna stanowi pogotowie sanitarne ze sprzętem ratowniczym, trzecia przedstawia pogotowie O.P.L. Gaz, następną to*

²⁰ *Jubileusz 25-lecia harcerstwa w Tarnowie*, „Hasło. Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim”, Tarnów, 29 października 1937, s. 3.

drużyna w ekwipunku turystycznym – polowym, dalej jest i drużyna sygnalizująca, gier sportowych, a wreszcie i małych gospodyń – kucharek obozowych.

Wieczór odbyła się piękna wieczornica w „Sokole” zakończona przyrzeczeniem, które odebrała druhna Komendantka Chorągwi²¹.

Sztandar przechowywany był w siedzibie hufca harcererek, w budynku Gimnazjum i Liceum im. Błogosławionej Kingi przy ul. T. Tertila 18 (obecnie al. Solidarności, budynek XVI LO im. Armii Krajowej). 7 września 1939 roku, w dniu wejścia wojsk niemieckich do Tarnowa, sztandar został ukryty i był przechowywany przez okres okupacji przez prof. Stanisławę Czernecką²².

Reaktywowanie działalności harcerskiej nastąpiło w Tarnowie bardzo szybko. Już 22 kwietnia 1945 roku odbyła się uroczystość na terenie Parku Strzeleckiego, przed budynkiem Bractwa Kurkowego, który stał

²¹ *Kronika...*, k. 163–164.

²² Stanisława Czernecka (1898–1968), komendantka Hufca Harcererek ZHP w Tarnowie w latach 1923–1931, nauczycielka, później dyrektorka w Seminarium, a po przekształceniu Gimnazjum i Liceum im. Bł. Kingi w Tarnowie, siostra Franciszki Czerneckiej; M. Żychowska, *Harcerstwo tarnowskie w latach 1910–1975*, Tarnów, 1984, s. 88.

się siedzibą obu komend hufców. *Po raporcie drużyn i nabożeństwie oraz okolicznościowych przemówieniach, nastąpił punkt kulminacyjny – wręczenie Hufcowi Żeńskiemu sztandaru [...]*²³. Przekazał go drużnie Krystynie Siudut, prof. Maurycy Godowski²⁴. W skład pocztu sztandarowego wchodziły również drużny: Leokadia Czaja, Wanda Nowak i Aleksandra Michel.

Działalność hufca harcerek trwała do 3 kwietnia 1949 roku, gdy na odprawie Komendy Chorągwi ZHP w Krakowie połączono komendy tarnowskiego hufca żeńskiego i męskiego.

* * *

Prawdopodobnie ostatni raz sztandar został użyty na obozie harcerek w Śnieżnicy koło Limanowej w lipcu 1957 roku. W kronice obozu zapisano: *15 lipca zapisał się w naszej pamięci nie piękną pogodą, szczególną wycieczką, czy innym wydarzeniem, ale mszą świętą w naszej obozowej kapliczce. [...]*

O godz. 7-mej rozpoczęła się msza harcerek. Dziewczeta w beretach, poważne, drużynami ruszyły[...]. Na czele szedł poczet sztandarowy, poczet wzruszenia, szła nasza harcerek chorągiew, sztandar, który tyle przeżył, że wyciskał łzy wzruszenia z oczu znających jego losy.

*[...] Msza się skończyła. Przedefilowaliśmy przed bohaterem sztandarem*²⁵.

Jeszcze na tym obozie, 23 lipca 1957 roku, nocą, odbyło się jeszcze przyrzeczenie harcerek kilku wybranych druhen.

Tak zakończył służbę sztandar tarnowskich harcerek. ■

M. Karpiński

²³ J. Zając, *Rok wstecz*, „Jednodniówka Harcerska”, Tarnów, 28 kwietnia 1946, s. 12; M. Żychowska, *Harcerstwo Ziemi Tarnowskiej 1910–1939*, Tarnów 1992, s. 132–133.

²⁴ Maurycy Godowski (1877–1952), nauczyciel w Wyższej Szkole Realnej w Tarnowie, drugi drużynowy I Tarnowskiej Drużyny Skautowej im. Zawiszy Czarnego. Uczestniczył z A. Małkowskim w Wystawie i Wszechbrytyjskim Zlocie Skautowym w Birmingham w Anglii w 1913 r., komendant Hufca Harcerzy ZHP w Tarnowie w latach 1922–1931. Odznaczony odznaczeniem Za Zasługę. Dyrektor Seminarium Nauczycielskiego Żeńskiego SS Urszulanek, profesor I Gimnazjum w Tarnowie.

²⁵ Halina Matarewicz, *Kronika obozu harcerek z podhufca Tarnów w Śnieżnicy pow. Limanowa*, 1957 rok.

Dariusz Morsztyn
Biegnący Wilk

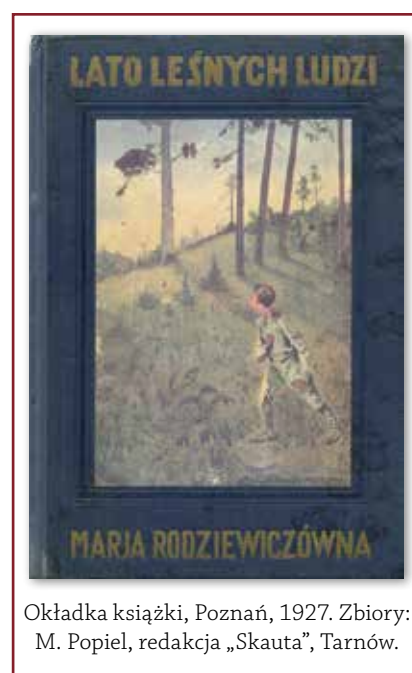
W REPUBLICIE ŚCIBORSKIEJ - HARCERSKIM PAŃSTWIE - POWSTAJE MUZEUM RUCHU PUSZCZAŃSKIEGO

Puszczaństwo

Puszczaństwo, to ruch intelektualno-wychowawczy oparty na przyrodzie, kulturach tubylczych, ekologii. Z niego wywodzi się najlepsza część Skautingu i Harcerstwa: biwakowanie i przebywanie na łonie przyrody, czerpanie z mądrości przodków i świata przyrody. Celem tego systemu jest wszechstronne wychowanie w poczuciu odpowiedzialności za nasze środowisko. Na świecie stworzył go Ernest Thomson Seton na początku XX wieku pod nazwą Woodcraft, a w Polsce impulsem do powstania było wydanie w 1920 roku książki Marii Rodziewiczówny, *Lato Leśnych Ludzi*. Puszczaństwo praktycznie zdominowało przedwojenne harcerstwo. Noszenie puszczańskiego miana było równoznaczne z wysokim prestiżem. Wypracowano styl, zasady, powstała polska rodzina puszczańska. Puszczanami byli wybitni działacze społeczni, naukowcy, politycy, uczeni, wojskowi... II wojna światowa i następujący po niej system komunistyczny zniszczyły ten Ruch. Jest on w tej chwili reprezentowany marginalnie, a często zupełnie nie rozumiany i przeinaczany.

To doskonały, kompletny i szeroki system wychowawczy, którego elementy znaj-

dziemy między innymi w takich kierunkach wychowawczych, jak: Szkoła Waldorfska, Montessori, edukacja ekologiczna, ekologia głęboka, leśne przedszkola, buschcraft czy survival, edukacja ekologiczna, ekologia głęboka i innych. Niestety, mimo ogromnego udziału w historii – puszczaństwo praktycznie zniknęło z obecnego harcerstwa. Zostały wprowadzić jego części ale wykorzystywane częściowo i sprowadzone do „techniki har-



Okładka książki, Poznań, 1927. Zbiory: M. Popiel, redakcja „Skauta”, Tarnów.

cerskiej” znacznie zaniżają możliwości oddziaływania i wychowania. Jest to ogromna strata szczególnie dla wychowania młodych ludzi. W Polsce tylko kilka małych środowisk stosuje na co dzień puszczańskie zasady w swojej ścieżce wychowawczej.

Idea

W dobie tak wielkiego zniszczenia środowiska naturalnego, odcięcia od przyrody, przeniesienia aktywności do Internetu – **powrót do zasad puszczańskich wydaje się niezwykle ważny i sensowny**. W Polsce ta potrzeba jest szczególnie istotna. Doskonałym drogowskazem dla nas może być Skandynawia i obowiązujące tam prawo *Allemansrätten* (w Norwegii – *Allemannsretten*, w Szwecji – *Allemansrätten* i w Finlandii – *Jokamiehenoikeus*) – mówiące, że każdy człowiek ma prawo do kontaktu z naturą. Wynika ono z przekonania, że człowiek jest integralną częścią przyrody, zaś cywilizacja ma z nią współistnieć, a nie rywalizować. Tą zasadą Skandynawowie dosłownie „wysysają z mlekiem matki”. Jest ona powszechnie wyczuwalna, zauważalna i stosowana. To takie „skandynawskie puszczaństwo”. To coś, czego nam – Polakom bardzo brakuje. Niestety brak edukacji powszechnej nastawionej na przyrodę, ekologię powoduje wręcz katastrofalne skutki. W naszym kraju powszechne są zjawiska odwrotne: lęk przed lasem, jesteśmy na łonie przyrody „brudasami, łatwą ręką wycina się drzewa w olbrzymiej ilości (szczególnie stare), zanikło w ogóle tworzenie nowych form przyrody, nie powstają nowe parki narodowe, rezerваты... Zanikły szkolne biwaki, rajdy i wycieczki. Ta tendencja dotyczy też

harcerstwa. Do wielkiej rzadkości należy już organizowanie samodzielnych obozów drużyn. Moje obserwacje ostatnich lat wskazują, że mamy (jako harcerze) braki elementarne w kontekście korzystania z dóbr przyrody. To tragiczny bilans prowadzący do prostej konkluzji, że zamiast realizować zawartą w prawie harcerskim zasadę: Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać – my wręcz metodycznie tę przyrodę niszczyliśmy. To smutne, bo raczej my – harcerze powinniśmy być wzorem dla społeczeństwa pod względem dbałości o nasze naturalne otoczenie.

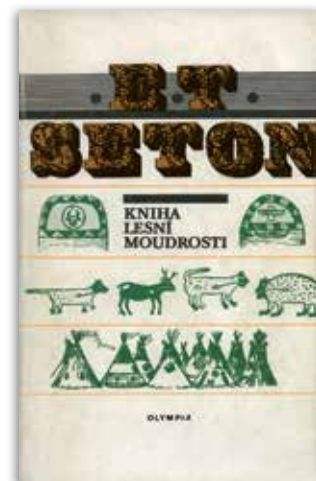
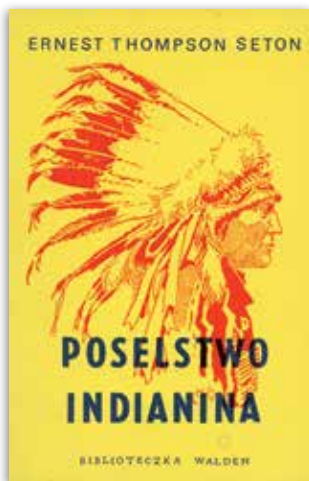
Czas jest zatem niezwykle ważny aby powrócić do prawdziwie harcerskich i puszczańskich zasad. Skoro mamy tak doskonałe już wypracowane metody i idee, to przywróćmy je. Czasu jest niestety niewiele. Wszystkie ośrodki naukowe alarmują, że zanieczyszczenie globalne jest tak duże, że mamy ostatnie 10 lat aby coś zmienić. Na świecie mnóstwo organizacji, a także niezrzeszonych młodych

ludzi podejmuje szereg prób aby sytuację naprawić. Czas zatem i na to abyśmy my – harcerze bardziej włączyli się w taką pracę.

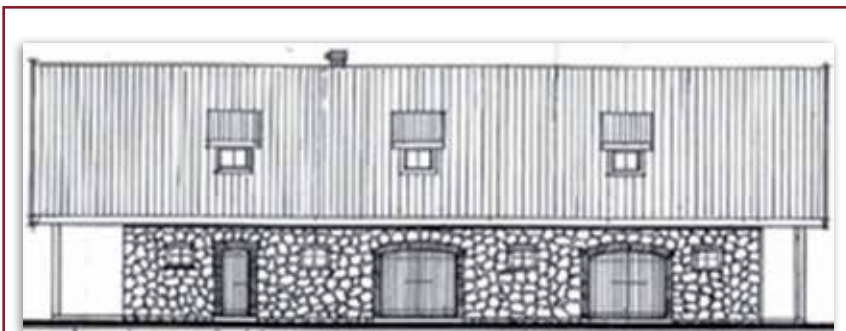
Potrzebne są dla Harcerstwa nowe zasady, edukacja elementarna i zaszczepienie właściwych nawyków. Oczywisty jest też fakt, że świat ewaluje i zasady opracowane w latach 20-tych zeszłego stulecia trzeba weryfikować i dostrajać do współczesnych realiów. Gdy powstawał (od 1920 roku) w Polsce Ruch Puszczański nie znano jeszcze w takim jak dzisiaj znaczeniu określenia „ekologia”. Idea stworzenia harcerskiej osady edukacyjnej (Republiki Ściborskiej) na cel właśnie takiej służby. Temu też ma służyć Muzeum Ruchu Puszczańskiego.

Czym jest Republika Ściborska?

To harcerskie terytorium, osada edukacyjna i ekologiczna, zespół muzeów. Pod względem harcerskim nawiązuje Rzeczpospolitej Podhalańskiej Andrzeja Małkowskiego oraz do idei przedwojennych harcerskich szkół instruktorskich, integralnie połączonych z wzorcowymi gospodarstwami rolnymi, pomysłu stworzenia harcerskiej osady w Argentynie i innych podobnych działań i miejsc. Jest to realizacja harcerskiej służby w dorosłym życiu. Cały teren jest wolny od alkoholu, tytoniu, wulgarnego słownictwa, wegetariański i ekologiczny (permakultura, rolnictwo ekologiczne, minimalizacja odpadów, renaturalizacja terenu, powiększanie



Książki Ernesta Thomsona Setona (1860–1946). Zbiory: M. Popiel, redakcja „Skauta”.



Projekt elewacji Muzeum Ruchu Puszczańskiego.

powierzchni leśnej, rodzinne schronisko dla zwierząt, łąki kwietne, itd.).

Obszar Republiki Ściborskiej wynosi 25 hektarów. Znajdują się tu 3 gospodarstwa wiejskie. Mamy własne lasy, łąki i stawy. Powstało tu przedsiębiorstwo społeczne (obecnie 10 pracowników). W tym roku rozpoczęliśmy realizację projektu pod nazwą: pijalnia ziół, z wieloma edukacyjnymi ogrodami zielarskimi. Aktualnie znajdują się tu muzea: Polarne, Marii Rodziewiczówny (pierwsza część Muzeum Ruchu Puszczańskiego), Indiańskie, Rodziny Koźliczaków i Marusów (dotyczące tradycji puszczańskiej Kurpiów – jako polskiego głównego kulturowego nurtu tradycji leśnej), Skansen Chat Traperskich (4 gotowe obiekty, w tym Chata Ernesta Thomsona Setona – jako część Muzeum Ruchu Puszczańskiego). Znajduje się tu także siedziba założonego w 1986 roku Stowarzyszenia Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu (HROŚ).

Czym jest HROŚ?

To najstarsza (po ZHP i SHP Zawisza) organizacja harcerska w Polsce. Powstała w 1986 roku. Stworzył ją i prowadzi od 34 lat społecznie Dariusz Morsztyn *Biegnący Wilk* – uznając to za zaszczyt i harcerską służbę. Organizacja nawiązuje do przedwojennego nurtu puszczańskiego ale wzmocnionego o współczesne zasady ekologiczne. Ma za sobą ogromny dorobek. Ostatnie lata działalności koncentrują się wokół idei Republiki Ściborskiej i działań społecznych na Mazurach (ekologia, edukacja, ratowanie dziedzictwa kulturowego).

Działania poprzedzające tworzenie Muzeum Ruchu Puszczańskiego (część). – Utworzenie: Muzeum Marii Rodziewiczówny i Lata Leśnych Ludzi (pierwsza część Muzeum Ruchu Puszczańskiego dotycząca powstania puszczaństwa w Polsce) – budowa chaty Ernesta Thomsona Setona (jako nawiązanie do tradycji woodcraft) – Muzeum Indiańskie i Polarne (nawiązanie do wpływu kultur tubylczych na tworzenie metodyki woodcraft) – nieprzerwanie prowadzenie badań naukowych od 30 lat (gromadzenie informacji i eksponatów) – stworzenie przedsiębiorstwa społecznego specjalizującego się

w tradycyjnym budownictwie i zielarstwie (to te przedsiębiorstwo fizycznie buduje Muzeum) – prowadzenie przez 5 lat Akcji Dzikie Mazury (w tym doprowadzenie do powstania porozumienia środowisk puszczańskich) – współpraca z Instytutem Setona w USA – zasadzenie na terenie Republiki Ściborskiej 80 000 drzew.

Aktualne działania

Muzeum jest w trakcie budowy. Na zakończeniu jest etap budowy ścian bocznych i kompletowanie tarcicy do budowy dachu. To bardzo trudna technika (budowa muru z kamienia łupanego) – chcemy jednak utrzymać historyczność XVIII wiecznego budynku i konsekwencję kulturową. Zatem uzupełniamy mury i murujemy z użyciem łupanego kamienia polnego, powstają specjalne kulturowe ozdobniki, zdobienia ceglane, etc.. Koszt budowy i adaptacji szacowany jest na ponad 400 000 zł. Finansowany jest ze środków prywatnych. Niestety Harcerski Ruch Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu nie jest na liście organizacji mających patronat Prezydenta RP i nie ma możliwości korzystania z funduszu (ROHiS) na rzecz harcerskich organizacji. Dwuletnie zabiegi aby uzyskać rekomendacje tych organizacji nie powiodły się – organizacje odmówiły ich wydania chcąc większą pulę zachować dla siebie. Z tego powodu budowa, choć trwa, to ma wolniejsze tempo i opiera się na determinacji inicjatorów.

OGÓLNA KONSEPCJA FUNKCJONOWANIA MUZEUM RUCHU PUSCZAŃSKIEGO

Będzie to żywy obiekt edukacyjny o powierzchni: 245 m² (część zasadnicza w budynku). Muzeum powstanie w pozostałości po dawnym (zachowały się tylko fragmenty ścian bocznych) XVIII-wiecznym budynku gospodarczym (stajnia). Obiekt jest odbudowywany w sposób tradycyjny z zachowaniem miejscowego stylu i wyróżników architektonicznych. Muzeum będzie zajmować całą pierwszą kondygnację, a parter będzie nawiązywał do puszczańskiego stylu



Dariusz Morsztyn *Biegnący Wilk*, twórca i od 1986 roku Wódz Naczelny Harcerskiego Ruchu Ochrony Środowiska im. św. Franciszka z Asyżu – organizacji harcerskiej o charakterze puszczańskim i ekologicznym. Organizator i wykonawca kilkuset akcji społecznych, harcerskich, ekologicznych, kulturowych, kulturalnych i sportowych.

Służba harcerska w dorosłym życiu koncentruje się na rozwijaniu utworzonego w formie osady ekologicznej – państwa harcerskiego, wzorowanego na przedwojennych tradycjach – Republiki Ściborskiej.

Od 20 lat przygotowuje się do budowy Muzeum Ruchu Puszczańskiego, które ma być edukacyjną formą wspomagającą rozwijanie (lub bardziej właściwie – przywracanie należnego miejsca i rangi) puszczaństwa w Polskim Harcerstwie.

(galera rzeźby naturalnej, pijalnia ziół, miejsce spotkań i warsztatów).

Planowane działy historyczne: – ogólny rys powstania ruchu skautowego i puszczańskiego na świecie – woodcraft: Ernest Thomson Seton, woodcraft na świecie (Czechy, Anglia, Niemcy...) – ogólny rys powstania harcerstwa w Polsce – Ruch Puszczański w Polsce – początki: *Lato Leśnych Ludzi*, Wolne Harcerstwo, Szkoła Wigierska (+ Batalion Harcerski Wigry), Polska Rodzina Puszczańska – harcerskie osady i szkoły m.in.: Rzeczpospolita Podhalańska, szkoły instruktorskie, osada harcerska w Argentynie, – osoby związane z Ruchem Puszczańskim (przed II wojną światową, po 1945 r., współczesne) – litera-

tura puszczańska: historyczne opracowania dot. woodcraftu, dzieła Setona, woodcraft na świecie, polska literatura przedwojenna, powojenna i współczesna – powojenne organizacje i działania puszczańskie: Krąg Instruktorski Wigry, – współczesne harcerskie organizacje i środowiska puszczańskie w Polsce (Krąg Czarnego Dębu, HROŚ, HROŚ ZHP i ZHR, Morąg, Mińsk Mazowiecki, inne) – kultury tubylcze mające wpływ na rozwój puszczaństwa i woodcraftu: kultura Indian Ameryki Północnej (przeniesienie aktualnego muzeum), kultury polskie: Kurpie, Lasowiaczy i Borowiaczy

Działy edukacyjne: – dobre zwyczaje obozownictwa (makiety obozu, urządzeń obozowych) – zdobnictwo i styl puszczański – kolekcja narzędzi i wyposażenia pierwotnego, czyli to, co niezbędne jest na biwaku: nóż, siekiera, menażka, czajnik, plecak, buty...

Działy przyrodnicze – ekspozycja śladów zwierząt (pióra, poroża, odchody, wypłótki, odciski łap...) do nauki identyfikacji – zagrożenia ekologiczne i zasady właściwego korzystania z zasobów przyrody – dobre praktyki ekologiczne.

Do Muzeum poszukujemy: wszelkich materiałów związanych z rozwojem ruchu puszczańskiego w Polsce i na świecie – szczególnie związanych z leśną (np. tradycyjne obozownictwo) – elementy wyposażenia harcerskiego (przedwojenne i do lat 70-tych): plecaki, chlebaki, noże-finki, siekiery, menażki, sztucce itd...

Szczególnie poszukujemy: – wszelkich pamiątek związanych z obozami na Wigrach (1926–1939), pocztówki i zdjęcia z Zatoką Harcerską na Wigrach Batalionu Harcerskiego Wigry, – przedwojennych elementów wyposażenia harcerskiego (stroje, sprzęt biwakowy, busola, kociołki,...) – eksponaty do kolekcji pierwotnych narzędzi i wyposażenia (nóż-finka, scyzoryk harcerski, siekiera, menażka, czajnik, plecak, buty,... – lornetka Zeiss sprzed 1911 roku (prosta do ekspozycji związanej z Marią Rodziewiczówną) – książki i artykuły harcerskie sprzed 1939 roku – książki i artykuły przyrodnicze sprzed 1939 roku.

Mile widziana jest też pomoc przy zbieraniu funduszy na budowę (m.in. sprzedaż cegiełek), promocji działań, fizycznej pomocy przy budowie i tworzeniu ekspozycji. ■

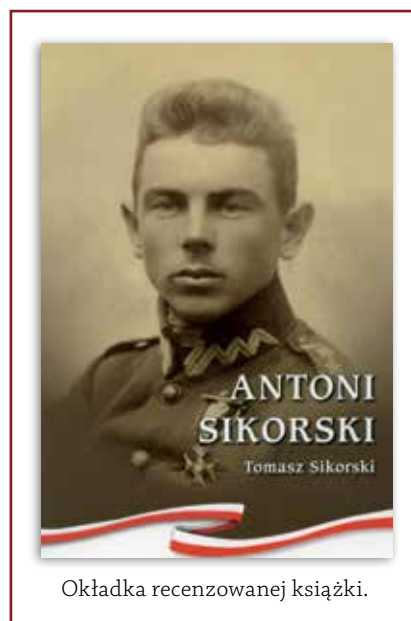
D. Morsztyn

Walentyna Krystyna Korpalska

RECENZJA

Rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości stała się szczególną okazją do stworzenia wielu okolicznościowych wydawnictw. W ostatnich dniach dotarła do mnie przesyłka zawierająca cykl publikacji pod wspólnym hasłem *Bohaterowie Niepodległej*. Jak wynika z dokładnej lektury, seria ta przedstawia postaci, które uczestniczyły w zmaganiach o niepodległość Rzeczypospolitej w czasie I wojny światowej oraz w walce o jej granice. W zbiorze publikacji, które otrzymałam, przedstawione są sylwetki postaci zarówno dobrze znanych z kart historii (*General Józef Haller* – pióra Barbary Męczykowskiej), jak i tych, których nazwiska często są zapomniane (przedstawiona przez Mariannę Miszczuka postać Władysława Nekrasza, zasłużonego dla rozwoju polskiego harcerstwa). Wszystkie te postaci można opisać wspólnym mianownikiem: harcerze – żołnierze – obywatele.

Moją uwagę zwrócił tekst, w którym sylwetkę Antoniego Sikorskiego przedstawia jego wnuk – Tomasz Sikorski. Nie jest to jednak żadna hagiografia, czy laurka. Pan Tomasz jest wytrawnym historykiem. Dokonał starannej kwerendy archiwalnej. Źródła wzbogacił dokumentami i zdjęciami znajdującymi się w zbiorach rodzinnych. Sylwetka Antoniego Sikorskiego, zaprezentowana w tym eseju, ukazuje nam postać patrioty, który od najwcześniejszych lat włączył się aktywnie w nurt polskiej historii i pozostał w nim przez całe życie – jak pisze T. Sikorski. Niebagatelny wpływ miały tu niepodległościowe tradycje rodzinne i wpływ patriotycznie nastawionego środowiska, w tym idei Skautingu i Harcerstwa. Zgodnie z założeniem serii omawiana publikacja skupia się na działaniach Antoniego Sikorskiego w latach walki o niepodległość i kształt Polski Odrodzonej. Należy się spodziewać, co zresz-



Okładka recenzowanej książki.

tą obiecuje Tomasz Sikorski, że równie ciekawie w przygotowywanej biografii Antoniego Sikorskiego zaprezentowane zostaną Jego działania w czasie drugiej wojny światowej i w latach powojennych. Oczekujemy tej publikacji z niecierpliwością. ■

W. K. Korpalska

Walentyna Krystyna Korpalska, dr habilitowany, absolwentka Wydziału Historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, wieloletni pracownik naukowy *Collegium Medicum* UMK. Autorka wielu prac naukowych, w tym: *Władysław Eugeniusz Sikorski. Biografia polityczna* (2 wyd.); *Polski Rząd Emigracyjny w Londynie wobec powstania warszawskiego*; *Sześć wieków opieki zdrowotnej w Bydgoszczy: od miłosiernych uczynków do instytucji zdrowia publicznego*; współautorka *Dziejów medycyny w Polsce*.